

78 pytań dla sędziów Prokurator oskarża bojowców O. U. N.

Rodzice ś. p. Baczyńskiego szlochają na sali

LWÓW, 24.6. Dziś został wznowiony proces Bandery i towarzyszy, który wczoraj nie doszedł do skutku wskutek choroby jednego z sędziów przysięgłych. Wskutek przewleknięcia się jego choroby, wszedł na jego miejsce sędzia przysięgły zapasowy.

Na wstępie rozprawy odczytano ponownie pytania dla przysięgłych, w liczbie 78, gdyż postawiono jeszcze pytanie co do Myhala, czy ewentualnie jego wywiad w celu podłożenia bomby w redakcji „Praca” nie miał na celu tylko uszkodzenia mienia i czy nie posiadał on zmniejszonej poczytalności.

Następnie rozpoczął przemówienie oskarżycielskie wiceprokurator dr. Juljusz Prachtel-Morawiański.

Na wstępie prokurator zaznaczył, że w żadnym procesie, czy chodzi o przestępstwa polityczne, czy kryminalne, nie wolno nadużywać sali rozpraw do uprawiania polityki, a tem mniej do szerzenia hasła wyrotowych organizacji i gloryfikowania ich czynów. Sędziowie przysięgli są tylko obserwatorami do czasu werdyktu swego, a oskarżeni na tej sali rozpraw nie reprezentują nikogo, są tylko członkami organizacji terrorystycznej, a nie reprezentantami społeczeństwa czy narodu ukraińskiego. Społeczeństwo to nie może ustosunkować się przychylnie do organizacji, która, jak wynika choćby z niniejszego procesu, zgładziła tyle istnień ludzkich, organizację, która zapędza do więzienia jednostki częstokroć na innym polu zdolne i wartościowe, które mogłyby społeczeństwu ukraińskiemu niejedną oddać przysługę. Z drugiej strony organizacja wypacza charakter, ucząc szpiegowania i nieufności.

Pobudki czynów nie mają znaczenia dla sędziów przysięgłych, bo ich celem jest tylko orzec o stanie faktycznym. Pobudki mogą służyć tylko sądowi przy wymiarze kary. Proces niniejszy jest tylko fragmentem działalności O. U. N. i na ławie oskarżonych siedzi zarówno grupa terrorystów, jak i sztab organizacji, t. j. krajowa egzekutywa. Niemniej jednak już na podstawie tego tylko procesu można się zorientować, co do metod i sposobów działania O. U. N.

ZABÓJSTWO BACZYŃSKIEGO
Następnie prokurator przechodzi do szczegółowego omówienia tragedii ukraińskiego studenta, Jakóba Baczyńskiego. Baczyński musiał zginąć z rąk organizacji, bo tak podołało się Banderze, czy komuś innemu, który użył organizacji do usunięcia ze świata tego człowieka. Organizacja twierdziła, że Baczyński był konfidentem. Nie zmienia to wprawdzie kwalifikacji zbrodnicy czynu bojowców, ale urząd prokuratora dla wyjaśnienia sprawy badał i stwierdził, że Baczyński nie był konfidentem, o czym świadczy między innymi, że żył, zaufanie, z jakim stawiał się wszędzie na każde zawołanie swego przyjaciela Myhala. Sąd organizacyjny O. U. N. wydał swój wyrok śmierci bez żadnych podstaw, bez przesłuchania Baczyńskiego. Prokurator rekonstruuje dokładnie trzy etapy, jak się wyraża, „polowania na ofiarę”. Za pierwszym razem Baczyński został przez Kaczmarzkiego i Jarosza pokłóty nożami, następnie Kaczmarzki czatował na niego w parku Kościuszki, zabójstwo jednak nie doszło do skutku, potem Myhal za pośrednictwem Zaryckiej i Senkiwa zwał przyjaciela na ul. Radecką, jednak Kaczmarzki ze swą bojówką tymczasem odszedł, wreszcie ostatnim aktem polowania było zastrzelenie Baczyńskiego przez Myhala i Senkiwa.

Prokurator udawadnia na podstawie różnych zeznań i logicznego wnioskowania, że Senkiw i Zarycka, sprawując Baczyńskiego na miejsce zamachu, dobrze wiedzieli co się święci. W tem miejscu prokurator rozprawia się z rzekomą niepoczytalnością Senkiwa, przytaczając orzeczenie psychjatrów, iż jest on zupełnie zdrowy na umyśle. Mimo, iż mogłyby zachodzić wątpliwości, co do jego stanu w r. 1923, Senkiw nie był w chwili zabójstwa pijanym, a tylko podchmielony i miał pełną świadomość swego czynu. Co do Myhala, to prokurator wskazuje na fakt, iż odrzucił on energicznie twierdzenie swego obrońcy jakoby był niepoczytalny lub pijany.

INNE ZAMACHY

Skoiei prokurator omawia szczegółowo inwigilację komisarza strażnicy więziennej Kossobudzkiego, na którego Bandera już sam, bez sądu, wydał wyrok śmierci tylko dla tego, że ktoś gdzieś sądził, że prześladował on więźniów. Tu zaznaczył się też udział osk. Święciekiej, którą w okolicy więzienia, t. zw. Brygidki, widział kilkakrotnie Zarycka, przyczem obie, mimo że są bliskimi koleżankami, nawet się nie witały, co wskazuje na względy konspiracyjne. Również nie wytrzymuje krytyki obroca na Święcieckiej, jakoby tamtejsza chadzała na wzgórze Janowskie, celem uczenia się, bo wzgórze Janowskie są najdalej położonym w tej okolicy parkiem i zbiorowiskiem szumowin podmiejskich. Prokurator Prachtel - Morawiański omawia też udział Zaryckiej w inwigilacji Kossobudzkiego i stwierdza, że jeżeli zamach nie doszedł do skutku z rąk bojówk Kaczmarzkiego, to dlatego, że Pidhajny, kierujący całą akcją, tak pokierował sprawą, by ocalić Kossobudzkiego.

Prokurator omawia też przegłosowanie do zabójstwa nieznanego z nazwiska ucznia 7-jej klasy gimnazjum ukraińskiego, również zdanem Bandery konfidenta oraz usiłowany zamach na red. Kruszelnickiego. Oba te zamachy również udaremnił Pidhajny.

Na sali rozpraw znajduje się konsuł sowiecki we Lwowie, a tak że rodzice zabitego Baczyńskiego, którzy przez cały czas, gdy proku-

rator przedstawiał wstrząsające dzieje ich syna, płakali.

LWÓW 24.6. Po przerwie południowej przemawiał w dalszym ciągu prok. Prachtel-Morawiański, który omówił sprawę zabójstwa Majłowa w konsulacie sowieckim przez Łemkę, któremu rozkaz do zabójstwa dał Bandera, a instrukcje techniczne Pidhajny. Skoiei prokurator przeszedł do omówienia zabójstwa ś. p. dyr. Babija, stwierdzając, że nawet z punktu widzenia O. U. N. nie było podstaw do zabicia go, gdyż, jak stwierdził przewod sądowy, nie postępował on w sposób, jaki zarzuciła mu O. U. N. Na to są liczne dowody, podczas gdy organizacja kierowała się informacją, uzyskiwaną od niechętnych często swemu wychowawcy uczniów.

Prokurator odczytuje list pasterski, wydany przez J. E. Ks. Metropolite Szeptyckiego. Po zabójstwie dyr. Babija, jako głos opinii społeczeństwa ukraińskiego, ostrzych słowach potępia ten zamach i jego inicjatorów, nazywając go głupim i bezsensownym. Prokurator wskazuje dalej, że niezawodnie chodziło bojowcom o usunięcie niewygodnego świadka, który miał w trzy dni później zeznawać w procesie Łemki, oraz o wykazanie już po likwidacji krajowej egzekutywy t. j. po dn. 14 czerwca 1934 r. że organizacja jest aktywna.

Skoiei prokurator omawia wnę Malucy, który po aresztowaniu Bandery, naglił do wykonania zamachu, Myhala i Kaczmarzkiego, którzy pierwotnie mieli dokonać zamachu, zanim dokonał go Michał Car, popełniając następnie samobójstwo w czasie pościgu.

Pobito adwokatów żydowskich w głównym trybunale Rumunii

BUKARESZT, 23. 6. Polemika prasy prawniczej z dziennikiem „Universul” na czele, z prasą lewicową, w której przoduje dziennik „Timineata”, przybiera charakter coraz ostrzejszy. Niedzielne wypadki, których wynikiem jest jeden zabity oraz dwóch cięż-

ko rannych, są jej skutkiem. Organizacje studenckie stoją całkowicie po stronie zarysowanego się wspólnego frontu organizacji narodowych. Codziennie są palone publicznie stosy gazet lewicowych.

Dzisiaj doszło w korytarzach

Paszporty, budowlę, totalizator Senat obraduje pracownicy Oświadczenie p. Premjera

Porządek dzienny wczorajszego posiedzenia Senatu objął wszystkie ustawy wymienione w zarządzeniu p. Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Obrady zaczęły się o godz. 10-ej rano i trwały przez cały dzień. Nie było oczywiście żadnych wątpliwości, że wszelkie przedłożenia rządowe będą uchwalone. Spowodu wielkiego upału nastroj był senny, galerje zupełnie puste. Na ławach rządowych siedzieli wytrwale: p. premier Składkowski, który żołnierski swój temperament musiał godzić z wielogodzinnym wysłuchiowaniem nieinteresujących elaboratów, oraz p. wicepremier Kwiatkowski.

Na początku posiedzenia złożyli ślubowanie dwaj nowi senatorowie, b. ambasador w Waszyngtonie p. Stanisław Patek, który otrzymał mandat po dr. Kazimierzu Świtalskim i p. Wierzbicki, jako następca b. ministra sprawiedliwości Michałowskiego, mającego obecnie, jak wiadomo, lukratywne stanowisko pisarza hipotecznego w Warszawie.

OSWIADCZENIE P. PREMERA

Obrady zapoczątkowało krótkie wystąpienie prezesa Rady Ministrów gen. Sławoje Składkowskiego, ograniczone do oświadczenia, że powtórzenie jego przemówienia wygłoszonego w Sejmie, byłoby objawem szacunku, czysto zewnętrznego. Taka mowa zniszczyłaby tylko szereg czołonek drukarskich, pozatem nie miałaby żadnego wpływu na przebieg wypadków. P. premier prosi więc Senat, by przyjął do wiadomości fakt objęcia przezeń z rozkazu p. Prezydenta Rzeczypospolitej i gen. Rydza Smigłego szefostwa rządu i aby mu po-

mógł w pracy i udzielił koniecznych pełnomocnictw.

P. marsz. Prystor oświadczył, że gdyby kto z senatorów chciał przemawiać w związku z wystąpieniem p. premiera, to dyskusję odkłada do rozprawy nad pełnomocnictwami.

PASZPORTY ZAGRANICZNE

Następnie przystąpiono do omówienia ustawy o paszportach. Komisja senacka rozszerzyła postanowienia o paszportach zbiorowych na uczestników wycieczek naukowo-badawczych, a możliwość uzyskania paszportów ulgowych rozciągnęła na wyjazdy w sprawach przemysłowych oraz w ważnych sprawach naukowych. Ponadto komisja uznała, że uzależnienie ulg od opinii samorządu gospodarczego wprowadziłoby niepotrzebne komplikacje i dlatego oświadczyła, że skreśliła.

LOS Y BUDOWNICTWA

Skoiei omówiono ustawę o prawie budowlanym i o zabudowaniu osiedli. Nad ustawą tą radziły komisje i podkomisja sejmowa przez kilka dni. Uchwalono ją, ale poszczególni senatorowie mówili otwarcie, że olbrzymi i skomplikowany materiał wymagałby dłuższych prac i że przepisy projektu są dla nich dość niezrozumiałe. Fachowcy zarzucają, że ustawa ma wielkie braki, że zahamuje ruch budowlany, a pla-

ny będą niezatwierdzone po wiele lat. Mimo to, ustawę uchwalono zarówno w Sejmie jak i w Senacie, który wprowadził jedynie kilka poprawek. Przeciw podnoszonemu zarzutom wystąpił w czasie rozprawy p. wicemin. Korsak.

TOTALIZATOR NA MIESCIE

Przystąpiono do ustawy o wyścigach konnych. Najważniejsza zmiana w porównaniu z poprzednią ustawą polega na tem, iż zezwala na urządzenie kas totalizatora poza obrębem toru, co ma zapobiec bookmacherstwu. P. min. Poniatowski domagał się, aby utrzymać przepis umieszczony w projekcie rządowym, iż zakładanie kas totalizatora uzależnia się od porozumienia z ministrem skarbu, Senat jednak przepis ten odrzucił.

GRUNTY ZA PODATKI

Ustawa o przejęciu na własność państwa gruntów za należności pieniężne, a więc przedewszystkiem podatki, która ma na celu powiększenie ilości gruntów przeznaczonych na cele parcelacyjne, została uchwalona przeciw głosom senatorów - konserwatystów z pp. Rostworowskim i Lubimskim na czele.

Na posiedzeniu przedpołudniowym uchwalono jeszcze ustawę o Trybunale Stanu, i ratyfikowaną umowę celną pomiędzy Polską a Sowietami, poczem p. marsz. Prystor zarządził dwugodzinną przerwę.

Kontrola nad potrącaniem podatków urzędnikom państwowym

Ministerstwo skarbu stwierdziło, że władze skarbowe nie czują się zupełnie nad prawidłowością potrącania i odstawy przez władze i urzędy państwowe podatku dochodowego od uposażeń oraz podatku specjalnego od wynagrodzeń wypłacanych z funduszy publicznych. Wobec tego postanowiono wprowadzić fachową kontrolę nad potrącaniem wspomnianych podatków.

Ministerstwo skarbu przeprowadza będzie kontrolę w odniesieniu do Kancelarii Cywilnej i Gabinetu Wojskowego p. Prezydenta, Prezydium Rady Ministrów, wszystkich ministerstw, biur Sejmu i Senatu, Sądu Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, Sztabu Głównego, Najwyższego Sądu Wojskowego.

go oraz tych wszystkich urzędów i instytucji, dla których asygnują wynagrodzenia wymienione wyżej władze.

Izobom skarbowym powierzono kontrolę nad potrącaniem wyszczególnionych podatków w urzędach wojewódzkich i Komisariacie Rządu w Warszawie, w sądach apelacyjnych, D. O. K., Kuratorjach okręgów szkolnych, dyrekcjach cel, wojewódzkich Komendach Policji i w Komen-dzie Głównej P. P. w W-wie dyrekcjach poczt i tel., dyrekcjach lasów państw. oraz w głównym biurze Funduszu Pracy.

Urzędy skarbowe przeprowadzać będą kontrolę w odniesieniu do wszystkich pozostałych władz, urzędów i instytucji państwowych.

Unormowanie opłat za odpisy i poświadczenia

Prezes Rady Ministrów gen. Sławoje Składkowski wydał okólnik do wojewodów, przewodniczących wydziałów powiatowych i prezydentów miast, zarządzających obniżenie t. zw. opłat administracyjnych. W porozumieniu z ministrem Skarbu najwyższa granica opłat została określona, jak następuje:

1) za sporządzenie odpisu i poświadczenie jego zgodności z oryginałem — 100 gr.

2) za potwierdzenie tożsamości

lub poświadczenie podpisu — 50 gr.

3) za poświadczenie, iż dany rolnik jest właścicielem gospodarstwa rolnego — 30 gr.

4) zaświadczenie dla zakupu soli bydłowej, w zasadzie płatne, najwyżej 30 gr.

W tych związkach samorządowych, gdzie opłaty te zostały już ustalone w niższych stawkach wyznaczonych okólnikiem, granice w żadnym wypadku nie mogą spowodować podwyżki opłat.

Warszawska giełda pieniężna w dniu 24 czerwca

Dewizy: Holandia sp. 359.72, kup. 358.23; Berlin s. 215.98, k. 212.92; Bruksela 89.75 s. 89.93, k. 89.57; Gdańsk s. 100.20, k. 99.80; Kopenhaga s. 119.19, k. 118.61; Helsingfors s. 11.77, k. 11.71; Londyn 26.62, s. 26.69, k. 26.55; Madryt s. 72.70, k. 72.40; Nowy Jork 5.30 1/2, s. 5.31 1/2, k. 5.29 3/4; Nowy Jork (kabel) 5.30 1/4, s. 5.32, k. 5.29 1/2; Oslo s. 134.23, k. 133.57; Paryż 35.01, s. 35.08, k. 34.92; Praga 21.97, s. 22.01, k. 21.93; Stockholm 187.40 s. 187.73, k. 187.07; Zurych 172.80, s. 173.14, k. 172.46; Wiedeń s. 99.20, k. 98.80; Montreal s. 5.29 1/2, k. 5.27; Medjolan s. 42.10, k. 41.80; Marka niem. srebrna s. 145.00 k. 140.00.

Papiery procentowe: 7 proc. poź. stabil. 52.25 sztuki po 500 dol) 52.25 (w proc.); 3 proc. poź. prem. inwest. II em. 69.00, serie II em. 78.50; 4 proc. państw. poź. prem. dol. 50.00; 5 proc. poź. konwers. 51.00 — 51.00; 5 proc. poź. kolej. konw. 50.10; 8 proc. L. Z. Kom. B. G. K. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Kom. B. G. K. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Kom. B. G. K. 83.25; 7 proc. oblig. Kom. B. G. K. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Roln. 94.00; 7 proc. L. Z. Banku

Roln. 83.25; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. funt. 91.50 (w proc.); 4 1/2 proc. L. Z. ziemskie serie V — 46.75; 4 i 1/2 proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. serie K. — 47.50; 4 1/2 proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. serie L. 42.00; 4 1/2 proc. L. Z. m. Warszawy 54.00; 5 proc. L. Z. m. Warszawy (1933 r.) 54.50 — 54.75 — 54.80; 5 1/2 proc. oblig. m. Warsz. 7 poź. — 43.30.

Akcie: B. Polski 101.00 — 100.00 — 101.00; Warsz. Tow. fabr. cukru 28.00; Lilpop 12.80 — 12.90 — 12.75; Starachowice 33.50; Haberbusch 43.00.

Tendencja dla dalszej niejednolitości, dla pożyteczności państwowych mocniejsza z wyjątkiem stabilizacyjnej dla listów zastawnych niejednolitość dla akcji słabsza. Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 8 proc. poź. z r. 1925 (Dillonowska) 72.00 — 71.00 (w proc.); 7 proc. poź. Śląska 61.00 (w proc.); 8 proc. renta ziemiska (po 1.000 zł.) 40.00 — 40.25; 8 proc. poź. Warsz. (Magistrat) 60.00 — 59.50 — 60.00 (w proc.); 7 proc. poź. prem. bud. 25.65; 4 proc. poź. prem. inwest. 51.00.

Arabowie zbojkotowali dzień urodzin króla Edwarda

JEROZOLIMA, 23. 6. Arabowie ostrzeliwali samolot angielski, którego załoga odpowiadała strzałami, zabijając jednego Araba. W Haifie wybuchła bomba, wyrządzając drobne szkody. W tem samym miejscu znaleziono drugą bombę, która nie wybuchła. Ponadto w kilku innych miejscach

wościach podrzucono bomby, które nie wybuchły.

W czasie dzisiejszych uroczystości w miastach palestyńskich z okazji urodzin króla Edwarda nie stawili się Arabowie, z wyjątkiem urzędników narodowości arabskiej.

Dzisiaj doszło w korytarzach

Marsyljanka toczy bój z międzynarodówką

PARYŻ, 23. 6. W dalszym ciągu na terenie Francji powtarzają się zajścia między lewicą a prawicą, spowodowane zarówno ze strony członków rozwiązywanych lig patryjotycznych, jak i niewygasłymi, a nawet ponownie wybuchającymi strajkami. W Paryżu doszło w kilku miejscach do zajść, w których interwenjowała policja.

W Dijon, zwolennicy frontu ludowego manifestowali przed redakcją miejscowego dziennika katolickiego, poczem napadli na kawiarnię, do której uczęszczali członkowie „Croix de Feu”.

Charakterystyczne jest, iż w większości zajść oba obozy manifestują swe przekonania śpiewem „Marsyljanki” lub „międzynarodówki”. Obie te pieśni, które tak często słyszy się obecnie na ulicach, stały się synonimami, o ile chodzi o „Marsyljanek” — prawię narodowej, o ile chodzi o „międzynarodówkę” — frontu ludowego.

GRENOBLE, 23. 6. Po zebraniu organizacji Croix de Feu doszło do manifestacji żywiołów lewicowych. W czasie zajść zraniono dwie osoby. Ranni zostali również komisarz policji i jeden policjant.

Zmiana wojewody stanisławowskiego

Pełniący obowiązki wojewody stanisławowskiego, p. Mieczysław Starzyński, został przeniesiony w stan nieczynny, a na jego miejsce mianowany został p. o. wo-

jewody stanisławowskiego, p. Jan Sawicki, dotychczasowy inspektor w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.